

Benedykt XVI: Święci są dowodem na prawdziwość chrześcijaństwa

Benedykt XVI podkreślił, że Kościół zawsze nauczał o powszechnym powołaniu do świętości



Święci są najlepszą apologią chrześcijaństwa, świadczą o przemieniającej mocy zmartwychwstałego Chrystusa – powiedział Benedykt XVI, kończąc dwuletni cykl katechez o wielkich postaciach Kościoła.

Dziś, podsumowując ten cykl, mówił o tym, czym jest świętość. Papież przypomniał, że nie jest ona przywilejem nielicznych, lecz powołaniem wszystkich ochrzczonych. Jej główną regułą jest życie Jezusa Chrystusa, do którego mamy się upodobniać w naszych myślach i postępowaniu – zaznaczył Benedykt XVI.

Swoim życiem święci odpowiadają na pytania: czym jest świętość, co

znaczy być świętym? Pokazują, że świętość to pełnia życia chrześcijańskiego, która wyraża się nie tyle w podejmowaniu nadzwyczajnych czynów, co w zjednoczeniu z Chrystusem, naśladowaniu Go i życiu Jego Ewangelią. Otrzymany dar świętości każdy z nas powinien pielęgnować, urzeczywistniać w codziennym postępowaniu. Święci dają nam przykład, że my także, pomimo wielorakich braków, słabości, ograniczeń możemy żyć duchem miłości, dorastać do świętości. Każdemu z nas została dana łaska według daru Chrystusowego, abyśmy wszyscy razem doszli do poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego w Chrystusie.

Benedykt XVI podkreślił, że Kościół zawsze nauczał o powszechnym powołaniu do świętości. W sposób szczególny zaakcentował to Sobór Watykański II, który wskazał też, jak dojść do świętości. Język soborowego nauczania jest jednak być może zbyt uroczysty – zaznaczył Papież – i o tym, jak w praktyce prowadzić życie święte, należy mówić w sposób bardziej prosty. Istotne jest co niedzielę spotykać się w Eucharystii się z Chrystusem Zmartwychwstałym, nie zaczynać i nie kończyć dnia bez krótkiego przynajmniej kontaktu z Bogiem, a na co dzień kierować się tymi drogowskazami, którymi są przykazania – powiedział Benedykt XVI.

„Muszę powiedzieć, że również dla mojej osobistej wiary liczni święci, nie wszyscy, byli prawdziwymi gwiazdami na firmamencie historii – zauważył Papież. – I pragnę dodać, że dla mnie drogowskazami byli nie tylko wielcy święci, których poznałem i których kocham, ale również święci prości, czyli dobrzy ludzie, których spotykam w swoim życiu i którzy nigdy nie zostaną kanonizowani. Są to ludzie normalni, by tak powiedzieć, bez rzucającego się w oczy heroizmu. Ale w ich codziennej dobroci dostrzegam prawdziwość wiary. Ta dobroć, do której dojrzeli w wierze Kościoła, jest dla mnie najpewniejszą apologią chrześcijaństwa i znakiem, gdzie jest prawda” – mówił Ojciec Święty.

Do tematu dzisiejszej audiencji Papież nawiązał też w słowie do Polaków.

„Witam serdecznie obecnych tu pielgrzymów polskich. Bracia i siostry, jeśli pragniemy, aby świat stał się lepszym, bardziej sprawiedliwym, byśmy mogli żyć w pokoju i wzajemnym zrozumieniu, nieodzowna jest świętość życia każdego z nas. Przykład świętych uczy nas, że jej osiągnięcie jest możliwe niezależnie od wieku, zawodu, stanu, wykształcenia. Niech nasze dążenie do świętości przenika wezwanie Chrystusa: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

kv

Radio Watykańskie